

---

## **Aktywność zawodowa w życiu dorosłego człowieka.**

Podstawowe reguły obowiązujące na współczesnym rynku pracy pewnie wielu z nas się nie podobają. Wielu z nas jest głęboko przekonanych, że każdy powinien mieć pewną pracę i zarabiać tyle, żeby mu wystarczało na godne życie. Jeśli by to było możliwe, rzeczywiście byłoby nam znacznie łatwiej. Ale niestety tak nie jest. Musimy nauczyć się działać w warunkach silnej konkurencji. Im szybciej zaakceptujemy obowiązujące reguły gry, tym szybciej przestaniemy przegrywać.

Jak pokazuje doświadczenie tych, którym się udało, podstawowa różnica pomiędzy skutecznym i nieskutecznym poszukiwaniem pracy jest wywołana najczęściej nie sytuacją zewnętrzną związaną z trudnym rynkiem pracy, nieodpowiednimi kwalifikacjami czy wiekiem, lecz sposobem, w jaki podchodzimy do szukania pracy.

To, czy znajdujemy pracę (prędzej lub później) czy stajemy się osobami długotrwale bezrobotnymi, w znacznej mierze zależy od naszego sposobu myślenia.

Podstawowe potrzeby ludzkie wymagają środków materialnych na ich zaspokojenie, potrzeba bezpieczeństwa nie zrealizuje się bez pewności jutra dla siebie i rodziny. Kontakty z grupą pracowniczą, która często staje się grupą pierwotną połączoną więzią osobistą pozwalają pełniej zaspokoić potrzebę przynależności. Wśród potrzeb wyższego rzędu A. Maslow wymienia m.in. potrzebę uznania, samorealizacji oraz wiedzy i rozumienia. Kompetencje i aktywność zawodowa dobrze oceniane przez kolegów i przełożonych są bardzo istotną – dla zaspokojenia tych potrzeb sferą życia. Człowiek bezrobotny pozbawiony jest tych wszystkich gratyfikacji a nie tylko dochodów z pracy. W naszej cywilizacji zawód i miejsce w hierarchii zawodowej jest podstawowym wyznacznikiem miejsca zajmowanego w strukturze społecznej i – najogólniej mówiąc – społecznej oceny przydatności człowieka.<sup>1</sup> Przyszło nam szukać pracy w bardzo trudnej sytuacji – przy wysokiej stopie bezrobocia i konieczności konkurowania o jedno miejsce pracy z wieloma osobami.

Nie mamy jednak na to w tym momencie wpływu. A jeśli nie możemy zmienić warunków, w jakich szukamy pracy, to nie pozostaje nic innego, jak zastanowić się nad tym „jak do tego podejść”, „jak sobie poradzić z tą sytuacją?”. Nie mamy

---

<sup>1</sup> [http://www.newtrader.pl/economics\\_1,42.php](http://www.newtrader.pl/economics_1,42.php)



---

wprawdzie wpływu na warunki, w jakich żyjemy, mamy jednak wybór, jak odpowiemy, zareagujemy na to, co niesie nam życie.

Gdy stajemy przed koniecznością znalezienia pracy często wydaje nam się, że ktoś powinien nam pomóc i rozwiązać nasz problem braku pracy – rząd, burmistrz, urząd pracy. Jednak jak życie pokazuje ci, co prędzej czy później znajdują pracę, to osoby, które nie czekają na to, że „rozwiązanie przyjdzie z zewnątrz”, lecz sami przejmują inicjatywę.

Najważniejsze przy szukaniu pracy jest wyrobienie w sobie przekonania, że ma się wpływ na swoją sytuację. Można zamknąć się w domu, odizolować od innych i w samotności przeżywać żal, rozgoryczenie lub całą energię włożyć w protesty, roszczenia i walkę o to, „co nam się słusznie należy”. Można też skoncentrować swoje działania na dobrym rozpoznaniu sytuacji i opracowaniu swojej oferty tak, by możliwie dobrze odpowiadała obecnej sytuacji (koncentracja na tym, na co mamy wpływ czyli „co chcę i mogę zrobić, żeby znaleźć pracę?”)

***Monika Lange – doradca zawodowy I stopnia***